

Sygn. akt IX W 2518/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. M. L.

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2014 r. sprawy

G. B. s. M. i A. z domu O.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 14 marca 2014r. około godziny 16:00 w O. na ul.(...) kierowała motorowerem marki R. o nr rej. (...) jadąc wzdłuż po chodniku , a ponadto w stosunku do pieszych używała słów nieprzyzwoitych

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, art. 141 kw

ORZEKA:

I. **obwinioną G. B.** uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów z tym ustaleniem, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce 13 marca 2014r. i za to na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 26 ust 3 pkt 3 i art. 33 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 141 kw w zw. z art. 9§2 kw skazuje ją, wymierzając na podstawie art. 97 kw **karę 500 (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinioną od kosztów postępowania i opłaty.

Sygn akt IX W 2518/14

UZASADNIENIE

Obwiniona G. B. mieszka w B., nie pracuje, zajmuje się wychowaniem 3 dzieci, na które otrzymuje alimenty w kwocie 1000 złotych. Dodatkowo pobiera zasiłek rodzinny w kwocie 398 złotych. Jest mężatką.

P. S. (1) jest funkcjonariuszem policji, pracuje w K. w O. w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego i Wykroczeń. W dniu 13 marca 2014 r. w/w zakończyła służbę około godziny 15.30. Około godz. 16:00 wracała po pracy do domu . Szła chodnikiem ul. (...) przy (...) Handlowym (...). Zauważyła obwinioną kierującą motorowerem (...) o nr rej (...) . Obwiniona poruszała się jezdnią od strony Pl.(...) , następnie zjechała z jezdni i wjechała na chodnik, po którym poruszali się piesi . Obwiniona jechała w kierunku P. S. (1), zatrzymała się tuż przed nią . Po zatrzymaniu G. B. zaczęła krzyczeć na P. S. używając przy tym słów wulgarnych jak na k. 4 i żądając zejścia z jej trasy przejazdu. P. S. zwróciła obwinionej uwagę na niewłaściwe zachowanie i zakaz poruszania się motorowerem po chodniku, obwiniona odpowiedziała krzykiem. Zareagował na to mężczyzna o nieustalonych danych personalnych przechodzący obok P. S. , który zwrócił obwinionej uwagę na niewłaściwe zachowanie i wskazał, iż chodnik służy do poruszania się po nim osób

pieszych. Obwiniona na zwrócenie uwagi przez przechodnia ponownie zareagowała krzykiem, ponownie używając słów wulgarnych jak na k 4. Gdy P. S. odsunęła się z toru jej jazdy, obwiniona przejechała motorowerem po chodniku do Centrum Handlowego (...), po czym skręciła na parking, gdzie na wolnym miejscu postojowym zaparkowała motorower.

Do zdarzenia doszło na chodniku przy ul. (...) przy Centrum Handlowym (...). Obok budynku znajduje się parking dla pojazdów, na który wjazd znajduje się od strony zaplecza Centrum Handlowego. W okolicy Centrum Handlowego znajdują się dwa przystanki dla autobusów, liczne sklepy, budynki mieszkalne oraz całodobowy Urząd (...). Chodnikiem przy Centrum handlowym poruszają się osoby zmierzające w kierunku i od strony Dworca (...) i (...). Na ulicy (...) panuje wzmożony ruch pojazdów i pieszych, szczególnie w godzinach szczytu komunikacyjnego z racji sąsiedztwa Dworca (...) i (...) oraz miejsca postoju busów odjeżdżających w kierunku D., L., B., M., K., G. .

Pojazd, którym poruszała się obwiniona, (...) (...) o nr rej (...) jest motorowerem o pojemności silnika 49,4, mocy silnika 2,2. Jego właścicielem jest J. K..

(dowód: notatka urzędowa k. 4, wydruk z bazy (...) k. 7-9, wyjaśnienia obwinionej k. 5v., k. 14, k. 14v., k. 15, zeznania P. S. k. 14v., k. 15)

G. B. została obwiniona o popełnienie wykroczeń z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 141 kw.

Obwiniona G. B. przyznała się do jazdy motorowerem wzdłuż po chodniku, zaprzeczyła aby w trakcie wymiany zdań z P. S. (1) używała wobec niej, czy też innych przechodniów, słów wulgarnych. Wyjaśniła, że to wobec niej jeden z przechodniów użył słów wulgarnych i to zapewne te słowa słyszała P. S.. Obwiniona wyjaśniła, że przejechała chodnikiem, gdyż była przekonana, że na krótkich odcinkach może przemieszczać się chodnikiem, a poza tym cierpi na ból nóg i z tego względu starała się zaparkować jak najbliżej wejścia do sklepu. Obwiniona zaznaczyła, iż na chodniku było mało pieszych, 2-3 osoby, i nie stworzyła dla nich żadnego zagrożenia. Zatrzymała się nie przed świadkiem, a blisko krawężnika, z boku chodnika aby tam pozostawić pojazd. Obwiniona wyjaśniła, że P. S. dodaje nieprawdę fakty odnośnie przedmiotowego zdarzenia, aby podnieść jego rangę.

Sąd podzielił wyjaśnienia obwinionej jedynie w zakresie w jakim przyznała się do jazdy wzdłuż po chodniku dla pieszych. Okoliczność ta jest bezsporna, wynika tak z wyjaśnień obwinionej jak i zeznań świadka. W ocenie Sądu nie sposób natomiast podzielić wyjaśnień obwinionej w pozostałym zakresie ponieważ są nielogiczne i niespójne oraz pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami P. S. (1).

Nie ulega wątpliwości, iż obwiniona poruszała się motorowerem po chodniku. Z wydruku bazy K. wynika, iż pojazd ten posiada pojemność silnika 49,4, moc silnika 2,2 i zaliczony został do motorowerów(k 7). Odpowiada on definicji motoroweru art. 2 pkt 46 prawa o ruchu drogowym.

Z zeznań P. S. (1) wynika, iż obserwowała przejazd obwinionej wzdłuż po chodniku. P. S. wskazała, iż była zaskoczona zachowaniem obwinionej, która nagle z jezdni zjechała na chodnik i nie zważając na poruszające się po nim osoby piesze jechała po chodniku w jej kierunku, po czym zatrzymała się tuż przed nią, gdyż nie mogła kontynuować jazdy. P. S. podkreśliła, że obwiniona krzyczała na nią aby zeszła jej z drogi używając przy tym słów wulgarnych, co wywołało reakcję osób postronnych. Obwiniona nie reagowała na zwracaną jej uwagę, wręcz przeciwnie wznosiła jej agresję słowną wobec przechodniów i samej P. S.. P. S. zaznaczyła, że zachowanie obwinionej było na tyle bulwersujące, że przechodnie zwracali uwagę na zachowanie obwinionej i wypowiedane przez nią słowa. Świadek wskazała, iż zdarzenie miało miejsce w dniu 13 marca, jak wskazała w notatce urzędowej sporządzonej następnego dnia - 14 marca. Świadek podkreśliła, iż na chodniku w rejonie miejsca zdarzenia znajdowało się wielu pieszych, określiła ich liczbę na kilkunastu. Miało to miejsce około godziny 16, a zatem w czasie wzmożonego szczytu komunikacyjnego. Zeznała, iż obwiniona jadąc po chodniku skracała sobie drogę na parking przy CH (...), mimo, iż miała możliwość wjechania na parking z jezdni bez przejeżdżania wzdłuż po chodniku.

W ocenie Sądu zeznania P. S. zasługują w pełni na podzielenie, są logiczne, pełne i spójne. Wskazać należy, iż P. S., która jest funkcjonariuszem Policji była podczas przedmiotowego zdarzenia po służbie, nie miała munduru, wracała do domu. Zachowanie obwinionej było na tyle bulwersujące, że zareagowała na nie. Wskazać należy, iż P. S. nigdy wcześniej nie spotkała obwinionej, nie znała jej, nawet nie wiedziała jak się ona nazywa i nie ma żadnych powodów aby ją bezpodstawnie obciążać. P. S. opisała jedynie przebieg zdarzenia, którego była świadkiem. Zareagowała na zauważone wykroczenie, co z racji jej profesji nie może dziwić, zwłaszcza, iż jak zeznała, obwiniona zatrzymała się tuż przed nią jadąc wcześniej wzdłuż po chodniku. Wskazała na obwinioną jako na osobę która używała słów wulgarnych, zachowywała się agresywnie i obraźliwie.

W świetle zeznań P. S. (1) nie mogą się zatem ostać jako prawdziwe twierdzenia obwinionej, iż na chodniku nie było prawie pieszych, a słowa wulgarne wypowiadał nieznaną jej mężczyzna. Obwiniona zatrzymała się tuż przed świadkiem gdyż nie mogła kontynuować dalszej jazdy. Poza tym do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowego szczytu komunikacyjnego, gdy dużo osób wraca po pracy czy szkole do domu. Z uwagi na zlokalizowane w pobliżu przystanki autobusowe, dworce, liczne sklepy oraz budynki mieszkalne wiarygodne są twierdzenia świadka, iż znajdowało się tam dużo pieszych.

Wobec powyższego Sąd uznał obwinioną G. B. za winną tego, że w dniu 13 marca 2014 r. około godz. 16:00 w O. na ul. (...) kierowała motorowerem marki R. o nr rej. (...) jadąc wzdłuż po chodniku, a ponadto w stosunku do pieszych używała słów nieprzyzwoitych. Swoim zachowaniem obwiniona G. B. wyczerpała znamiona wykroczeń z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt. 3 i art. 33 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 141 kw.

Z uwagi na ustalenia poczynione w toku rozprawy Sąd dokonał zmiany opisu czynu ustalając, iż zdarzenie miało miejsce w dniu 13 marca 2014 r. a nie jak wskazano we wniosku o ukaranie w dniu 14 marca 2014 r. W tym ostatnim dniu świadek sporządziła zawiadomienie o popełnionym 13 marca wykroczeniu.

Odpowiedzialność z art. 141 kw rodzi wypowiedzianie w miejscu publicznym, jakim jest ulica, czy chodnik nie tylko słów wulgarnych, ale także słów nieprzyzwoitych, czyli niezgodnych z przyjętymi obyczajami, nieskromnych bądź niewłaściwych. Takimi z całą pewnością były słowa wypowiedziane przez obwinioną, cytowane w notatce urzędowej (k. 4). Na niewłaściwe zachowanie zwracały obwinionej uwagę: P. S. (1) oraz pieszy, który przechodził w pobliżu. Na słuchanie słów wulgarnych wypowiedzianych przez obwinioną narażone były także inne osoby piesze znajdujące się w pobliżu.

W art. 33 ustawy Prawo o ruchu drogowym ustawodawca przewidział możliwość korzystania z chodnika dla pieszych jedynie dla osób kierujących rowerami i jedynie w wyjątkowych okolicznościach wskazanych w ustawie. Kierujący poruszający się motorowerami zobowiązani są, podobnie jak kierujący pojazdami, do poruszania się po jezdni. Ponadto zgodnie z treścią art. 26 ust. 3 pkt. 3 kierującemu pojazdem, do których zalicza się również motorowery zabrania się jazdy wzdłuż po chodniku lub przejściu dla pieszych.

Obwiniona miała możliwość wjazdu na parking jezdnią, bez konieczności jazdy wzdłuż po chodniku; nie zważając na obowiązujące przepisy skróciła sobie w ten sposób drogę. Jej zachowanie jest dodatkowo bulwersujące, gdyż pomimo naruszenia przez nią przepisów z zakresu ruchu drogowego nie reagowała na zwróconą jej uwagę, a wręcz przeciwnie, zaczęła zachowywać się wulgarnie wobec przechodniów, w tym świadka P. S. używając wobec niej słów nieprzyzwoitych i obraźliwych.

Sąd nie dopatrzyl się żadnych okoliczności łagodzących wobec obwinionej.

Wymierzona obwinionej kara grzywny wysokości 500 złotych jest w pełni dostosowana do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu.

Z uwagi na sytuację majątkową Sąd zwolnił obwinioną od kosztów postępowania i opłaty.